

Sygn. akt: I C 233/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2020 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Bronk-Marwicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 listopada 2020 r. w G.

sprawy z powództwa **T. M.**

przeciwko **A. Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego A. Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda T. M. kwotę 2.876 zł (dwa tysiące osiemset siedemdziesiąt sześć złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1117 zł (tysiąc sto siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygnatura akt: I C 233/20

UZASADNIENIE

Powód T. M. wniósł pozew przeciwko (...) Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 2.876 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2017r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że w dniu 15 maja 2013r. zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym – (...) Indywidualny Plan (...) A. (...), do której to umowy zastosowanie miały Ogólne Warunki Ubezpieczenia o oznaczeniu (...)OWU- (...) wraz z załącznikiem. Zgodnie z polisą powód zobowiązał się do opłacenia pierwszorocznej składki w łącznej kwocie 2.400 zł. Pozwany przed zapisaniem wpłaconych składek dokonywał potrącenia w wysokości 99 % składki regularnej tytułem części procentowej opłaty za dystrybucję i za wystawienie polisy, zatrzymując w ten sposób kwotę 2.376 zł. Pismem z dnia 28 grudnia 2015r. pozwany poinformował powoda, że umowa wygasła wskutek zlecenia całkowitej wypłaty z polisy. Nadto, poinformował powoda, że wartość zgromadzonych środków wynosi 5.881,21 zł, co zostało pomniejszone o opłatę likwidacyjną w kwocie 500 zł. Powołując się m.in. na istotny pogląd Prezesa UOKiK powód podniósł, że opłata likwidacyjna, jak i opłata dystrybucyjna stanowią sankcję za rezygnację z dalszego kontynuowania umowy bez powiązania z realnie poniesionymi wydatkami, przy czym sankcja jest całkowicie niezależna od wartości wpłaconych przez ubezpieczonego. Opłata dystrybucyjna za wystawienie polisy jest pobierana, mimo że znaczna część kosztów funkcjonowania pozwanej i jej ryzyko pokrywane są przez konsumenta w ramach szeregu innych opłat. Zdaniem powoda postanowienia OWU i załącznika do nich, które dotyczą zasad ustalania oraz pobierania obu opłat stanowią niedozwolone postanowienia umowne.

(pozew k. 3-13)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Zdaniem pozwanego twierdzenia powoda o abuzywności postanowień dotyczących opłaty likwidacyjnej są bezzasadne, albowiem opłata ta od początku była czytelna dla klienta, a jej poziom jest adekwatny biorąc pod uwagę założony okres inwestycyjny i poziom wpłaconych przez powoda składek. Opłata likwidacyjna była niewygórowana, co czyni chybionym zarzut powoda o jej rażąco niekorzystnym dla konsumenta charakterze. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, powołując się na art. 819 kc, wskazał, że roszczenie o zwrot opłaty uległo przedawnieniu z upływem trzyletniego terminu przedawnienia. Pozwany wskazał także, że przed podpisaniem umowy powód otrzymał OWU wraz z załącznikiem i potwierdził ich odbiór własnoręcznym podpisem. Powód nie wnosił żadnych zastrzeżeń co do treści postanowień OWU, co oznacza, że zostały one pomiędzy stronami uzgodnione i zaakceptowane przez powoda. Zdaniem pozwanego postanowienia dotyczące spornych opłat są jednoznaczne, opłata została określona procentowo w stosunku do składki regularnej, była naliczana i pobierana od zapłaconej składki należnej za pierwszy rok polisowy. Wysokość składki pierwszorocznej została natomiast określona przez powoda we wniosku. Zdaniem pozwanego postanowienia regulujące pobieranie opłaty warunkowej stanowią postanowienia określające główne świadczenia stron, gdyż opłata pobierana od składek wpłacanych w pierwszym roku polisowym miała stanowić wynagrodzenie powoda i zwrot poniesionych przez niego wydatków. Pozwany zaprzeczył, aby konsument został wprowadzony w błąd, albowiem pozwany dostarczył powodowi wszelkie niezbędne i wymagane prawem dokumenty, a wysokość opłat została wskazana wprost. Nadto, należy zauważyć, że zgodnie z OWU po zakończeniu pierwszego okresu inwestycji, jeśli klient kontynuuje umowę, kwota pobranej opłaty jest zwracana na koniec w postaci premii. Pozwany zwrócił uwagę, że powód miał możliwość odstąpienia od umowy w terminie 60 dni. Wreszcie, pozwany podniósł, że opłata warunkowa była bezpośrednio powiązana z poniesionymi przez pozwanego kosztami wystawienia i zamknięcia polisy, kosztami akwizycji, a także dodatkowych kosztów pośrednich. Pozwany wskazał też, że uzyskane przez niego korzyści zostały zużyte w rozumieniu art. 409 kc.

(odpowiedź na pozew k. 49-53)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 kwietnia 2013r. powód T. M. złożył wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym A. I. Plan (...) A. (...). We wniosku określono m.in. wysokość comiesięcznej składki regularnej w kwocie 200 zł, pierwszy okres inwestycji (15 lat), a także osobę uposażonego. We wniosku zawarte było podpisane przez powoda oświadczenie, iż konsument przyjmuje do wiadomości, że pozwany nie prowadzi doradztwa inwestycyjnego, a ubezpieczający zawiera i wykonuje umowę na własne ryzyko, a także że potencjalne korzyści z inwestowania mogą zostać pomniejszone o opłaty wynikające m.in. z Ogólnych Warunków Ubezpieczenia.

(dowód: wniosek powoda k. 56-57v)

Powód T. M. jako konsument zawarł z pozwanym A. Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym A. I. Plan (...) A. (...). Umowa została zawarta na 15 lat, a okres odpowiedzialności ubezpieczyciela rozpoczynał się z dniem 15 maja 2013r. Składka regularna była płatna miesięcznie do 15. dnia każdego miesiąca kalendarzowego i w pierwszym roku polisowym wynosiła 200 zł, po czym każdego roku wzrastała, by w 10. roku polisowym wynieść 266 zł. Sumą ubezpieczenia była kwota w złotych stanowiąca sumę zapłaconych składek regularnych, która do końca 3. roku polisowego była pomniejszona o pobraną opłatę warunkową, nieuwzględniającą składek zapłaconych w wykonaniu umów ubezpieczenia dodatkowego. Opłata warunkowa wynosiła 99 % składki regularnej należnej za okres 1. roku polisowego. Po upływie pierwszego okresu inwestycji, na rzecz ubezpieczającego, była wypłacana premia określona w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia (dalej: OWU) w kwocie odpowiadającej pobranej opłacie warunkowej. Z kolei, opłata likwidacyjna była pobierana począwszy od drugiego roku polisowego do końca pierwszego okresu inwestycji w wysokości 500 zł albo wartości subkonta składek regularnych, jeżeli wartość subkonta jest niższa niż 500 zł. Poza tym pozwany pobierał szereg innych

opłat (DM A., administracyjna, obsługowa, za ryzyko, wstępna od składek dodatkowych, za dodatkową informację o rachunku ubezpieczenia, za wznowienie umowy ubezpieczenia, za obniżenie składki regularnej, za cesję).

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o polisę nr (...) k. 17-17v)

Zgodnie z treścią § 17 ust. 1 pkt 5 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym A. Indywidualny Plan (...) A. (...)OWU- (...) (dalej: OWU) pozwany pobierał m.in. opłatę warunkową. Wedle § 17 ust. 6 OWU opłata warunkowa jest ustalana procentowo w stosunku do składki regularnej, naliczana i pobierana od każdej zapłaconej składki regularnej należnej za pierwszy rok polisowy przed przeliczeniem na jednostki uczestnictwa (...) A. (...). Z kolei, w myśl § 17 ust. 4 opłata likwidacyjna jest ustalana kwotowo i pobierana z subkonta składek regularnych od drugiego roku polisowego do końca pierwszego okresu inwestycji, poprzez umorzenie odpowiedniej liczby jednostek uczestnictwa (...) A. (...) lub potrącenia środków pochodzących z umorzenia jednostek uczestnictwa (...) A. (...), przed całkowitą wypłatą, w razie ograniczenia ochrony ubezpieczeniowej, o którym mowa w § 10 ust. 4, oraz wygaśnięcia umowy ubezpieczenia wskazanych w § 22 ust. 1 pkt 3 i 5. Wedle § 2 pkt 1 całkowita wypłata to dokonywana na podstawie zlecenia ubezpieczającego wypłata w złotych całości środków zgromadzonych na rachunku ubezpieczenia.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o OWU k. 18v-26)

Początkowo, zgodnie z treścią pkt 13 załącznika do OWU, opłata warunkowa wynosiła 99 % składki regularnej należnej za okres 1 roku polisowego. Po upływie pierwszego okresu inwestycji, na rzecz ubezpieczającego, miała zostać wypłacona premia określona w OWU w kwocie odpowiadającej pobranej opłacie warunkowej. Wedle pkt 15 opłata likwidacyjna była pobierana począwszy od drugiego roku polisowego do końca pierwszego okresu inwestycji w wysokości 500 zł albo wartości subkonta składek regularnych, jeżeli wartość subkonta składek regularnych jest niższa niż 500 zł

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o załącznik do OWU k. 30-30v)

W związku z rozwiązaniem umowy, pozwany ustalił wartość subkonta składek regularnych na dzień 28 grudnia 2015r. na kwotę 5.881,21 zł, potrącił opłatę likwidacyjną w wysokości 500 zł i w dniu 31 grudnia 2015r. wypłacił powodowi kwotę 5.381,21 zł.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: potwierdzenie dokonania całkowitej wypłaty z rachunku ubezpieczenia z dnia 28 grudnia 2015r. k. 32-32v, potwierdzenie wartości rachunku ubezpieczenia na dzień 28 grudnia 2015r. k. 33-34v)

Pismem z dnia 16 grudnia 2019r. pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 2.876 zł z tytułu pobranej bez podstawy prawnej opłaty likwidacyjnej w kwocie 500 zł oraz opłaty warunkowej w kwocie 2.376 zł w terminie 14 dni od otrzymania wezwania. W odpowiedzi, pismem z dnia 23 grudnia 2019r. pozwany odmówił zapłaty powyższych należności.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o wezwanie do zapłaty z dnia 16 grudnia 2019r. k. 35-37, pismo pozwanego z dnia 23 grudnia 2019r. k. 38-41)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd w całości ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony niniejszego postępowania. Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd uznał, iż wszystkie dokumenty, znajdujące się w aktach sprawy, są wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, ani też nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi pismami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Sąd również z urzędu nie dopatrywał się żadnych okoliczności mogących budzić wątpliwości co do autentyczności tych dokumentów i w ramach swobodnej

oceny dowodów uznał, że dokumenty te przedstawiają rzeczywistą treść stosunku prawnego zawartego przez strony, a także faktyczny sposób jego wykonywania i rozwiązania.

Na podstawie art. 302 § 1 kpc Sąd pominął dowód z przesłuchania powoda, albowiem mimo prawidłowego wezwania, powód nie stawił się na rozprawie.

Przechodząc do szczegółowych rozważań, wskazać należy, iż w niniejszej sprawie powód domagał się zwrotu pobranej przez pozwanego opłaty warunkowej w wysokości 2.376 zł, a także opłaty likwidacyjnej w kwocie 500 zł, które – jego zdaniem – zostały nienależnie pobrane przez pozwanego w związku z rezygnacją powoda z umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Zdaniem powoda, postanowienia wzorca umownego tj. OWU i załącznika przewidujące obowiązek zapłaty opłaty warunkowej oraz opłaty likwidacyjnej stanowią niedozwolone klauzule umowne (tzw. klauzule abuzywne). W tym stanie rzeczy podstawę prawną powództwa stanowiły przepisy art. 410 kc w zw. z art. 405 kc. Stosownie do art. 410 § 1 kc przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Zgodnie z treścią art. 410 § 2 kc świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 385¹ § 3 kc niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Z kolei wedle art. 385² kc oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Przechodząc do oceny kwestionowanych przez powoda postanowień umownych dotyczących opłaty warunkowej oraz opłaty likwidacyjnej pod kątem abuzywności, w pierwszej kolejności należało zauważyć, że umowa stron jest umową jednostronnie profesjonalną zawartą pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą, a zatem postanowienia umowy co do zasady podlegają kontroli incydentalnej o jakiej mowa w art. 385¹ kc. Ponadto, należy przychylić się do stanowiska strony powodowej, że treść wzorca umownego nie była indywidualnie negocjowana przez strony. Stosownie do cytowanego powyżej przepisu ciężar wykazania, że sporne klauzule zostały indywidualnie uzgodnione spoczywał na stronie pozwanej, która powoływała się na ten fakt. Zważyć należy, iż przedmiotowa umowa jest umową adhezyjną, przygotowaną jednostronnie przez pozwanego. Bezsprzecznie postanowienia dotyczące opłaty warunkowej oraz opłaty likwidacyjnej zawarte zostały w OWU. Szczegółowe regulacje zawarte w OWU zostały ukształtowane jeszcze przed zawarciem umowy przez strony. Ogólne Warunki Ubezpieczenia zostały bowiem zatwierdzone uchwałą zarządu pozwanego z dnia 5 września 2011r., a więc niewątpliwie przed zawarciem umowy przez strony. Nadto, powód był związany przedmiotowym wzorcem umownym na podstawie art. 384 kc. Pozwany nie przedstawił w toku niniejszego postępowania żadnego dowodu świadczącego o tym, iż kwestionowane przez powoda wzorce umowne zawierające postanowienia odnoszące się do opłaty warunkowej i opłaty likwidacyjnej w jakimkolwiek zakresie podlegały indywidualnym uzgodnieniom i istniała możliwość ich zmiany. Z tych przyczyn należało uznać, że powód nie miał żadnego wpływu na ich ostateczną treść. W judykaturze podnosi się natomiast, że okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Konieczne byłoby wykazanie, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego. Przyjęcie takiego wpływu byłoby możliwe przede wszystkim wówczas, gdyby konkretny zapis był z nim negocjowany (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 kwietnia 2011r., I ACa 232/11, L.). Wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść (por. wyrok Sądu Apelacyjnego Warszawa

z dnia 15 maja 2012r., VI ACa 1276/11, L.). W świetle powyższego, dla ustalenia, czy umowa była indywidualnie negocjowana bez jakiegokolwiek znaczenia pozostaje fakt, czy powód przed przystąpieniem do ubezpieczenia zapoznał się z treścią wzorców umownych, w szczególności warunków ubezpieczenia i pisemnie oświadczył, że zrozumiał ich treść. O indywidualnym uzgodnieniu nie świadczy też wypełnienie we wniosku rubryk dotyczących wysokości składki regularnej, okresu ubezpieczenia, czy uposażonego, albowiem postanowienia te indywidualizują stosunek prawny, natomiast w żaden sposób nie przesądzają, że powód wyraża zgodę na pobranie opłaty warunkowej oraz likwidacyjnej. Bez znaczenia pozostają również podpisane przez powoda oświadczenia, w tym wskazujące na pobieranie przez powoda pewnych, nieokreślonych opłat. Oświadczenie to ma bowiem charakter blankietowy, nie wskazano w nim ani konkretnych opłat podlegających pobraniu przez pozwanego ani ich zasad na jakich będą podlegały zatrzymaniu przez pozwanego. Jak wskazano powyżej te zasady zostały ukształtowane we wzorcu umownych, który został jednostronnie przygotowany przez ubezpieczyciela przed zawarciem umowy.

Dalej, kwestią sporną pomiędzy stronami pozostawało ustalenie, czy postanowienia określające obowiązek ponoszenia przez konsumenta opłaty warunkowej oraz opłaty likwidacyjnej dotyczą głównych świadczeń którejkolwiek ze stron. Pozwany ubezpieczyciel podnosił, że opłata pobierana od składek wpłacanych w pierwszym roku polisowym miała stanowić wynagrodzenie powoda i zwrot poniesionych przez niego wydatków, co miało przesądzać o tym, że sporne postanowienia dotyczą głównego świadczenia strony jakim jest wynagrodzenie pozwanego. Pozwany powoływał się przy tym na przepis art. 13 ust. 4 pkt 5 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej. Zważyć należy, iż pozwany najwyraźniej pomylił przepisy, albowiem aktualnie składniki umowy ubezpieczenia na życie związanej z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym zostały określone w art. 23 powołanej ustawy. Zważyć jednak należy, iż ustawa ta weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016r., a więc już po rozwiązaniu przedmiotowej umowy, a zatem przepisy tej ustawy nie mają zastosowania do umowy stron. Natomiast, art. 13 ust. 4 pkt 5 poprzedniej ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej dotyczył zasad ustalania wysokości kosztów oraz wszelkich innych obciążeń potrącanych ze składek ubezpieczeniowych lub z ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego. Przepis ten w żaden sposób nie przewidywał obowiązku pobierania "opłaty warunkowej" czy też "opłaty likwidacyjnej". Zdaniem Sądu nie sposób również zgodzić się z pozostałymi argumentami strony pozwanej w odniesieniu do charakteru kwestionowanych przez powoda opłat. Jak wskazuje się bowiem w judykaturze zakres pojęcia „postanowień określających główne świadczenia stron”, którym ustawodawca posłużył się w art. 385¹ § 1 kc w przeważającej mierze oznaczać będzie oświadczenia należące do kategorii przedmiotowo istotnych w ramach stosunku cywilnego (por. wyrok SN z dnia 1 marca 2017r., IV CSK 285/16, L.). Analizując treść stosunku prawnego, na podstawie treści polisy oraz OWU w oparciu o art. 805 § 1 i § 2 pkt 2 kc w zw. z art. 829 § 1 pkt 1 kc Sąd doszedł do przekonania, że w przypadku przedmiotowej umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym do essentialia negotii przedmiotowej umowy należą: zapłata składki ubezpieczeniowej, a także wypłata określonych sum pieniężnych w przypadku wystąpienia określonych w umowie zdarzeń. Fakt, że część kwoty jest potrącana przez ubezpieczyciela na poczet opłaty warunkowej nie nadaje tej opłacie charakteru świadczenia głównego. Przedmiotowa opłata nie może zostać zaliczona do essentialia negotii przedmiotowej umowy, albowiem umowa może być równie dobrze zawarta bez zastrzeżenia opłaty warunkowej czy też likwidacyjnej i zawarcie umowy bez takiego zastrzeżenia nie miałoby to żadnego wpływu na ważność czy wykonalność takiej umowy ani na możliwość uznania tej umowy za umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Charakteru świadczenia głównego nie nadaje opłacie warunkowej fakt, że jest ona pobierana ze składki regularnej uiszczanej przez powoda. W świetle postanowień umowy należy przyjąć, że celem umowy jest inwestowanie środków. Skoro zaś pozwany pobiera 99 % wpłaconej kwoty, która nie jest następnie inwestowana zgodnie z celem umowy, lecz pozostaje przez pozwanego zatrzymana, a po okresie inwestycji liczącym 15 lat jest zwracana jako "premia", a nadto pobranej kwocie nie odpowiada żadne świadczenie ubezpieczeniowe to nie sposób uznać, że stanowi ona wynagrodzenie pozwanego za jakiegokolwiek świadczenie spełnione na rzecz powoda.

W dalszej kolejności Sąd badał, czy kwestionowane przez powoda postanowienia umowne kształtują jej prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy. Odnosząc się w pierwszej kolejności do żądania zwrotu opłaty warunkowej należy na wstępie wyjaśnić należy, iż zgodnie z treścią OWU opłata warunkowa została zastrzeżona w stałej wysokości wynoszącej 99 % składki regularnej należnej za okres

1 roku polisowego, co stanowiło kwotę 2.376 zł (99 % iloczynu 12 x 200 zł). Pozwany w niniejszej sprawie wywodził, że opłata warunkowa służyła pokryciu kosztów poniesionych przez pozwanego w związku z zawarciem umowy tj. kosztów akwizycji oraz kosztów wystawienia i zamknięcia polisy, a także innych, nieokreślonych kosztów pośrednich. Dokonując oceny podnoszonych w odpowiedzi na pozew twierdzeń pozwanego, Sąd nie dopatrył się jednak żadnego związku pomiędzy opłatą warunkową a kosztami poniesionymi przez ubezpieczyciela. Przede wszystkim taki związek nie wynika z treści § 17 pkt 6 OWU ani żadnego innego postanowienia wzorca umownego. Nadto, pozwany nie przedłożył żadnych dowodów, na podstawie których można by ustalić wysokość poniesionych przez niego kosztów związanych z zawarciem tej konkretnej umowy z powodem. Pozwany nie wskazał nawet, jakie koszty poniósł w związku z zawarciem przedmiotowej umowy, aby móc je odnieść do wysokości pobranych i zatrzymanych środków. Zdaniem Sądu kwota 2.376 zł jest niewspółmiernie wysoka w stosunku do czynności związanych z zawarciem umowy. Przyjęcie wniosku powoda, wystawienie polisy i jej doręczenie powodowi nie generują takich kosztów, a przynajmniej pozwany tego nie wykazał. Nie wiadomo w ogóle czy umowa została zawarta przez pośrednika (we wniosku w miejscu, gdzie podpisała się osoba przyjmująca wniosek W. K. wskazano, że tę część wniosku wypełnia specjalista/przedstawiciel, co może osoba ta była pracownikiem pozwanego, a nie agentem). Twierdzenia pozwanego o związku zatrzymanych opłat z rzekomo poniesionymi kosztami są o tyle wątpliwe, że pozwany nie podał nawet orientacyjnej wysokości kosztów przypadających na tę konkretną umowę, stąd, jego twierdzenia należało uznać za całkowicie nieudowodnione. Nadto, w treści wniosku o zawarcie umowy nie ma informacji o kosztach związanych z przedmiotowym produktem .. (...) powyższego wynika, że przed przystąpieniem do ubezpieczenia powód nie uzyskał informacji dotyczącej związku naliczanej przez ubezpieczyciela opłaty warunkowej z kosztami ponoszonymi przez ubezpieczyciela ani też nie uzyskał żadnej wiedzy o wysokości kosztów, jakie towarzystwo ubezpieczeń kompensuje z opłaty warunkowej czy o sposobie wyliczenia tych kosztów. Bezsprzecznie zatem powód nie uzyskał pełnej i rzetelnej informacji w powyższym zakresie i jako konsument nie mógł podjąć racjonalnej i przemyślanej decyzji przed zawarciem umowy, w tym nie mógł wyważyć korzyści związanych z tym produktem finansowym, jak też ryzyka. Jest to o tyle istotne, że przedmiotowa umowa była długoterminowa, została zawarta na okres 15 lat. Brak należytego poinformowania powoda przez pozwanego o opłacie warunkowej oraz o ponoszonych kosztach (w szczególności kosztach akwizycji), sprawia, że nałożenie na powoda obowiązku uiszczenia opłaty warunkowej jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, narusza bowiem wymóg konstruowania w umowie jasnych postanowień oraz zasadę lojalności przedsiębiorcy wobec konsumenta. Zastrzegając taką opłatę, która obejmowała niemal całość wpłaconej składki i była przez pozwanego zatrzymywana w przypadku wcześniejszego rozwiązania umowy pozwany de facto przerzuca całe ryzyko oraz koszty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej na konsumenta, sam zaś przedsiębiorca przejmuje znaczne środki finansowe wpłacone przez konsumenta (bez racjonalnego uzasadnienia) i tym samym nie podnosi żadnego ryzyka związanego z tą inwestycją. Tak skonstruowana opłata warunkowa, bez odniesienia jej wysokości do rzeczywiście ponoszonych przez pozwanego kosztów stanowi w istocie swoistą „karę” za rozwiązanie umowy przed upływem okresu na jaki została zawarta. Powód winien mieć swobodę rozwiązania danego stosunku prawnego w każdej chwili ponosząc jednak koszty rzeczywiste i adekwatne w stosunku do kosztów poniesionych przez pozwanego w związku z zawarciem i obsługą tej umowy oraz zaistniałym ryzykiem. Nie może natomiast ponosić całego ryzyka, tym bardziej, że pozwany we wniosku o zawarcie umowy ani innych dokumentach wręczonych przed zawarciem umowy nie informował powoda, że opłata warunkowa ma służyć pokryciu ponoszonych przez ubezpieczyciela kosztów związanych z zawarciem, wykonywaniem czy rozwiązaniem umowy. Powyższy obowiązek informacyjny jest o tyle istotny, że w polisie i OWU zastrzeżono obowiązek zapłaty szeregu innych opłat, w tym administracyjną, obsługową, za ryzyko, wstępna, za wznowienie polisy, ze cesją określając je kwotowo albo procentowo od liczby jednostek uczestnictwa albo od składki dodatkowej. W OWU ani w polisie pozwany nie uprzedził konsumenta, co tak naprawdę pokrywa sporna opłata. Nie wskazał także w wymienionych powyżej dokumentach, że przedmiotowa opłata ma na celu pokrycie kosztów akwizycji, a także nie wskazał wysokości wynagrodzenia pośrednika w związku z zawarciem umowy z powodem. Pozwany wprowadził opłatę warunkową jako gotowy, procentowy ryczałt, w oderwaniu od faktycznie ponoszonych kosztów w związku z zawarciem przedmiotowej umowy z powodem. Z tych też względów w ocenie Sądu powyższe uregulowania OWU są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta. Wzorzec umowny przewidujący, że w razie rezygnacji przez ubezpieczonego z kontynuowania umowy ubezpieczenia traci on znaczne środki wpłacone tytułem składek, bezsprzecznie narusza dobre obyczaje, gdyż sankcjonuje przejście ich przez ubezpieczyciela w całkowitym oderwaniu od skali poniesionych przez ten podmiot wydatków. Zapis ten

dotąd dodatkowo rażąco narusza interes konsumenta, albowiem prowadzi do uzyskiwania przez ubezpieczyciela pewnych korzyści kosztem ubezpieczonego, zwłaszcza wówczas, gdy ten ostatni wpłacił składki o znacznej wartości. Nie stanowi też dostatecznego usprawiedliwienia dla stosowania tak rygorystycznego automatyzmu okoliczność, że umowy ubezpieczenia na życie mają ze swej natury długoterminowy charakter. W tym stanie rzeczy wysokość opłaty warunkowej powinna być uzależniona jedynie od rzeczywistych kosztów jakie pozwany ponosi w związku z zawarciem umowy, które powinien należycie wykazać. Tymczasem, poza ogólnymi twierdzeniami zawartymi w odpowiedzi na pozew, pozwany ubezpieczyciel nie podjął żadnej inicjatywy dowodowej w niniejszej sprawie, nie przedłożył żadnych dokumentów, z których wynikałby związek poniesionych kosztów związanych z zawarciem tej konkretnej umowy z wysokością opłaty warunkowej. Nieudowodniona pozostała również wysokość rzekomo poniesionych kosztów. Nadto, przedsiębiorca winien we wzorcu umownym jasno i w sposób jednoznaczny wskazać, w jakim celu pobierana jest opłata warunkowa, jakie koszty są z niej kompensowane, a także winien podać wysokość tych kosztów, albo przynajmniej sposób ich ustalenia. Tylko mając pełną i rzetelną informację co do treści stosunku prawnego oraz rzeczywistych kosztów konsument jest w stanie podjąć należycie przemyślaną decyzję co do przystąpienia do umowy, a także wyważyć korzyści i ryzyka związane z umową. Ponadto, mając na względzie cel umowy jakim było inwestowanie wpłacanych środków, należało zauważyć, że składka regularna uiszczona przez powoda w pierwszym roku polisowym z uwagi na zatrzymanie jej przez pozwanego na poczet opłaty warunkowej nie była inwestowana. W przypadku wcześniejszego rozwiązania umowy przez powoda, ubezpieczyciel przejmował trwale te środki. Natomiast, gdy umowa nie została rozwiązana konsument odzyskiwał te środki w drodze tzw. premii, przy czym nie było to żadne świadczenie dodatkowe doliczane przez pozwanego do subkonta, lecz po prostu był to zwrot środków wpłaconych wcześniej przez konsumenta. Mając na względzie konstrukcję opłaty warunkowej należało uznać, że stanowiła ona swego rodzaju „straszak”, który miał na celu zniechęcenie konsumenta do rozwiązania umowy przed upływem 15 lat. Była zatem to sankcja za wcześniejsze rozwiązanie umowy, podobnie jak opłata likwidacyjna. De facto zatem opłata warunkowa stanowiła ukrytą postać opłaty likwidacyjnej.

W ocenie Sądu za abuzywne należało także uznać postanowienia dotyczące opłaty likwidacyjnej, która pobierana była co prawda w stałej wysokości, lecz jedynie w przypadku wykupu całkowitego bądź rozwiązania umowy w inny sposób przed upływem okresu 15 lat. Zważywszy na konstrukcję opłaty warunkowej, która w znacznej części przejęła jej rolę opłaty likwidacyjnej, przedmiotowa opłata została określona na stosunkowo niewysokim poziomie, co było zabiegiem celowym, umożliwiającym zatrzymanie tej opłaty w razie wykupu całkowitego w razie ewentualnego sporu sądowego. Zdaniem Sądu, z uwagi na powyższy zabieg pozwanego polegający na zastąpieniu opłaty likwidacyjnej opłatą warunkową, obie opłaty powinny być rozpatrywane łącznie. W odniesieniu do opłaty likwidacyjnej pozostają aktualne powyższe rozważania co do niewykazania związku tej opłaty z ponoszonymi kosztami rozwiązania umowy (de facto wg wyjaśnień pozwanego koszty rozwiązania umowy miały być finansowane z kilku opłat, gdyż w odpowiedzi na pozew ubezpieczyciel wywodził, że pokryciu kosztów zamknięcia polisy służy też opłata warunkowa; okoliczność ta dodatkowo wskazuje, że opłata warunkowa stanowi ukrytą formę opłaty likwidacyjnej), nie dochowaniu obowiązków informacyjnych, a tym samym braku możliwości podjęcia przemyślanej i rozsądnej decyzji przez konsumenta. Mając na względzie podobny charakter obu opłat, a także fakt, że stanowią one znaczną część uiszczonych przez powoda środków (2.876 zł przy uiszczonej w ciągu dwóch lat kwocie niemal 5.000 zł z tytułu składek regularnych) należało uznać, że naruszenie interesów konsumenta ma charakter rażący. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt I CSK 149/13 przyjęto, że postanowienie ogólnych warunków umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, przewidujące, że w razie wypowiedzenia umowy przez ubezpieczającego przed upływem 10 lat od daty zawarcia umowy, ubezpieczyciel pobiera opłatę likwidacyjną powodującą utratę wszystkich lub znacznej części zgromadzonych na rachunku ubezpieczającego środków finansowych, rażąco narusza interesy konsumenta i stanowi niedozwolone postanowienie umowne w świetle art. 385¹ § 1 zdanie 1 kc.

Pozwany w niniejszej sprawie wywodził, że nie pozostaje wzbogacony, albowiem zużył odniesioną korzyść w sposób bezproduktywny. W ocenie Sądu zarzut pozwanego pozostaje całkowicie chybiony. Jak bowiem wskazuje się w orzecznictwie jeżeli w zamian za użytą korzyść wzbogacony uzyskał do swojego majątku jakąkolwiek inną korzyść majątkową (np. mienie czy zwolnienie z długu, który w ten sposób spłacił), nie można uznać, że nie jest już wzbogacony, bowiem w wyniku dokonania tego wydatku, w jego majątku pozostaje korzyść w postaci zwiększenia

aktywów bądź zmniejszenia pasywów (por. wyrok SN z dnia 21 kwietnia 2010r., V CSK 320/09, LEX nr 688053; wyrok SN z dnia 2 lutego 2012 r., II CSK 670/11, LEX 11311124). Stosownie do wyjaśnień pozwanego zawartych w odpowiedzi na pozew, pozwany miał pokryć z pobranych tytułem opłaty warunkowej środków dług wobec pośrednika z tytułu kosztów akwizycji, a zatem środki te posłużyły mu do zmniejszenia swoich pasywów, co przesądza o bezzasadności jego zarzutu.

Bezzasadny okazał się również podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w uchwałach z dnia 10 sierpnia 2018r., III CZP 13/18, III CZP 20/18 i III CZP 22/18, L. w umowie ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym roszczenie o wypłatę wartości wykupu ubezpieczenia, nie stanowiącej kosztów udzielonej ochrony ubezpieczonej, przedawnia się w terminie określonym w art. 118 kc. Roszczenie o zwrot wartości wykupu niewątpliwie nie jest świadczeniem okresowym ani nie pozostaje w związku z działalnością gospodarczą powoda toteż zastosowanie znajduje ogólny termin 6 lat. Zważywszy, że do rozwiązania umowy doszło w dniu 28 grudnia 2015r., zaś pozew wniesiono w dniu 23 marca 2020r. nie sposób uznać, aby roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

Mając na względzie powyższe, skoro uregulowania dotyczące ustalenia opłaty warunkowej oraz opłaty likwidacyjnej stanowią niedozwolone postanowienia umowne, to nie wiążą one powoda w tym zakresie, a tym samym powód jest uprawniony do żądania zwrotu zatrzymanych z tego tytułu środków, gdyż podstawa tego świadczenia odpadła. Z tych też względów Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.876 zł. Ponadto Sąd od tak przyznanej kwoty – na mocy art. 481 kc zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2017r. do dnia zapłaty. W powyższej dacie roszczenie było już wymagalne (stało się wymagalne z dniem wykupu całkowitego).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804) i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przegrywającego niniejsze postępowanie pozwanego na rzecz powoda całość kosztów procesu w kwocie 1.117 zł, na którą składają się: opłata sądowa od pozwu (200 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika powoda – radcy prawnego w stawce minimalnej (900 zł) i opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).